



Katarzyna Ziola-Zemczak

KLASY

7-8

OPRACOWANIE
Balladyna

Juliusz Słowacki

**SZKOŁA TWÓRCZEGO
CZYTANIA**

- ✓ inspiruje
- ✓ poszerza horyzonty
- ✓ porządkuje i utrwala wiedzę

Katarzyna Ziola-Zemczak

OPRACOWANIE
Balladyna

Juliusz Słowacki



Dlaczego czytamy *Balladynę*?

Na początek ustalmy jedno: *Balladyna* wcale nie musi Ci się podobać. Nie stwierdzisz tego jednak, zanim jej nie przeczytasz. Utwór już za życia Słowackiego cieszył się popularnością, był chętnie czytany i szeroko komentowany, choć początkowo wcale nie pozytywnie. Jak jest dzisiaj?

SŁOWACKI I JEGO *BALLADYNA*

Aby zrozumieć zamysły poety, trzeba odnieść się do czasów, gdy powstawało dzieło, tj. do **1834 roku**. Podczas pobytu w Szwajcarii Słowacki zaczytuje się w utworach Williama Szekspira, angielskiego pisarza, uznanego przez potomnych za twórcę nowożytnego dramatu, autora sztuk, których bohaterami są postaci o bogatych, złożonych charakterach, niejednoznaczne, trudne do oceny. Autora *Balladyny* pociąga także historia, stwarzająca nieograniczone możliwości literackiej kreacji. Odwołania do przeszłości są zgodne z duchem romantyzmu (epoka, w której żył i tworzył Słowacki, ale także ruch ideowy w Europie), któremu bliższe są baśnie. Słowackiemu doskonale są znane również ballady Adama Mickiewicza (m.in. *Lilije i Świtezia*) czy *Maliny*

Balladyna to dramat

- napisany w 1834 r. w Szwajcarii
- wydany w 1839 r. w Paryżu
- pierwszy raz na scenie w 1862 r.

A. Chodźki. Tak rodzi się pomysł stworzenia dzieła łączącego wszystkie te doświadczenia literackie, a jednocześnie wpisującego się w aktualne trendy.

CO ZNAJDIEMY W LEKTURZE?

...ważne pytania i odpowiedzi dotyczące historii

W I połowie XIX wieku najznamienitsi twórcy, jak Adam Mickiewicz, Zygmunt Krasiński i właśnie Juliusz Słowacki, wykorzystują nową formułę dramatu (który zyska później określenie romantyczny) do stawiania ważnych wówczas pytań o przeszłość (sens i istotę porządku historycznego) i teraźniejszość (co ważniejsze – wolność czy obowiązek). Łączy się to bezpośrednio z sytuacją Polski – pod zaborami, po klęsce powstania listopadowego (zrywu narodowowyzwoleńczego skierowanego przeciwko Rosji, jednemu z trzech zaborców), kiedy dyskutuje się nad jej przyczynami i próbuje tworzyć programy działania grup Polaków przebywających na emigracji w Paryżu. Ale nie tylko to świadczy o nowatorstwie *Balladyny*. Odmienność utworu (i trudności w jego odbiorze także przez współczesnych Słowackiemu czytelników) wynika z zastosowania w nim **ironii**, o czym informuje sam poeta we wstępie kierowanym do przyjaciela – Zygmunta Krasińskiego:

Kochany Irydionie! (...) Wychodzi na świat Balladyna z ariostycznym uśmiechem na twarzy, obdarzona wewnętrzną siłą urągania się z tłumy ludzkiego, z porządku i z ładu, jakim się wszystko dzieje na świecie, z nieprzewidzianych owoców, które wydają drzewa ręką ludzi szczepione.

Ideą autora był dialog z dotychczasową wizją historii Polski ukazaną w literaturze – w jej miejsce stworzył nową mitologię, łącząc elementy polskiej tradycji (król Popiel, jezioro Gopło, Gniezno) z wytworami własnej wyobraźni oraz licznymi odwołaniami do współczesnej mu rzeczywistości. Stąd też w *Balladynie* uważny czytelnik znajdzie wiele nieścisłości i anachronizmów, o czym więcej w dalszej części opracowania.

Przymiotnik **ariostyczny** (bardzo lubiany przez Słowackiego!) wywodzi się od nazwiska włoskiego poety Ludovica Ariosta, piszącego głównie satyry i komedie.

Balladyna to dzieło o tematyce historycznej, którego zadaniem jest ukazanie w symboliczny sposób przeszłości i teraźniejszości Polski w wymiarze politycznym.

BALLADYNA...

...jest jak baśń

Tytułowa bohaterka wywodzi się z gminu (czyli chłopstwa), któremu w czasach romantyzmu przypisywano szczególną rolę – ostoji fundamentalnych wartości i naturalnego porządku świata. Podobnie jak w baśniach, pierwszym krokiem do zmiany pozycji społecznej jest małżeństwo z księciem.



Balladyna,
Wojciech Gerson, 1900



Antonina
Hoffmann jako
Balladyna
(pocz. XX w.)

Czytamy i pytamy:

1. Czy *Balladynę* można nazwać baśnią? Przypomnij sobie znane Ci z dzieciństwa baśnie. Znajdziesz w nich motyw walki dobra ze złem, motyw dobrej i złej siostry, dziewczyny z gminu, która zostaje żoną księcia i trafia na zamek, motyw zbrodni i kary. Czy tak jest w *Balladynie*?
2. Baśń kończy się tradycyjnym: „Żyli długo i szczęśliwie”. Czy tak jest w *Balladynie*?
3. W baśni świat fantastyczny przenika się z realistycznym. Czy tak jest w *Balladynie*?
4. W baśni pojawiają się tajemnicze postaci, cudowne wydarzenia, natura ingeruje w życie bohaterów, sprzyja im, pomaga, ale także wymierza karę. Czy tak jest w *Balladynie*?

...jest jak thriller

Dramat ten opowiada historię krwawej władczyni, za wszelką cenę dążącej do zdobycia władzy – mordując każdego, kto jej w tym przeszkodzi. Akcja utworu toczy się wartko, od zbrodni do zbrodni. Sporo tu okrucieństwa, krwawych scen, tajemniczych wydarzeń.

Ogromną rolę odgrywa nastrój, zjawiska przyrodnicze towarzyszą przeżyciom bohaterów, korespondują z ich emocjami, tworzą atmosferę.

Thriller, czyli dreszczowiec – rodzaj utworu sensacyjnego, powieści, filmu lub serialu telewizyjnego, mającego wywołać u czytelnika bądź widza dreszcz emocji. Wykorzystuje napięcie, niepewność i tajemniczość. Może (ale nie musi) zawierać elementy fantastyczne.

...jest jak dramat szekspirowski

Historia przedstawiona w dramacie przypomina dramaty Szekspira (np. *Makbeta*). Analizując zachowania bohaterki krok po kroku, czytelnik dokonuje tzw. studium zbrodni i wysnuwa wnioski, że człowiek to istota słaba, często poddająca się namiętnościom, nieodporna na pokusy, ulegająca podszeptom i kierująca się ambicją. Tego typu utwory sprzyjają przekazywaniu pewnych zasad moralnych – i tak też dzieje się w przypadku *Balladyny*. Gdy zbrodnicza królowa ginie od uderzenia pioruna, to znak, że każdy zły uczynek musi być ukarany, a przed sprawiedliwością nie da się uciec.